

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Zgierzu postanowieniem wydanym w dniu 28 lipca 2016r. w sprawie z wniosku W. S., Z. S. i K. S. z udziałem (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w L. Oddział Ł. – Miasto, o ustanowienie służebności przesyłu, oddalił wnioski i nie obciążył wnioskodawców kosztami postępowania oraz nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Opisane rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na ustaleniu, że na mocy decyzji z dnia 1 czerwca 1979r. Skarb Państwa przejął za emeryturę gospodarstwo rolne stanowiące nieruchomość oznaczoną jako działki o nr (...) położoną we wsi W., w gminie S., która należała do Z. i F. małżonków K.. Z przejętego gospodarstwa przydzielono małżonkom do bezpłatnego dożywotniego użytkowania działkę rolną oznaczoną nr 278/3 i 278/4. Następnie działki te na mocy decyzji z dnia 9 sierpnia 1993r przyznano na własność F. K.. Działki (...) zostały podzielone na działki nr (...). Dnia 22 września 1993r. F. K. sprzedał działkę nr (...) o powierzchni 1214m² W. i Z. małżonkom S..

Sąd Rejonowy ustalił, że w północno – zachodniej części działki oznaczonej aktualnie nr 311, poprzednio 401, znajduje się słup betonowy, od którego w kierunku zachodnim biegnie napowietrzna linia energetyczna, zaś w kierunku wschodnim kablowa linia elektroenergetyczna, usytuowana pod powierzchnią gruntu. Napowietrzna linia energetyczna została wybudowana 31 grudnia 1969r. Linie podziemną wybudowano w 1989r. na zlecenie i ze środków inwestorów prywatnych. Sieć kablowa przyłączona jest do sieci przedsiębiorstwa, uczestnika postępowania, nie została przyjęta na majątek spółki.

Sąd Rejonowy jednocześnie ustalił, powołując się na opinię biegłego z zakresu geodezji, że pas technologiczny linii kablowej wynosi po 1,5 m na każdą stronę licząc od osi linii, zaś pas technologiczny linii napowietrznej - po 3,60 m od osi linii. Powierzchnia służebności gruntowej napowietrznej linii energetycznej wynosi 29m², a powierzchnia służebności drogowej dojazdowej do istniejącego słupa wynosi 107m². Powierzchnia ogólna służebności przesyłu wynosi 236m². Przy przyjęciu, że pas technologiczny wynosi po 1m od linii, powierzchnia zajęta pod linię kablową wynosi około 122m². Przy przyjęciu, że pas technologiczny linii napowietrznej wynosi po 1,60m na każdą stronę, powierzchnia zajęta pod linię napowietrzną wynosi około 29m², pas drogi dojazdowej w tym wariantcie wynosi 107 m².

Wartość jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu została określona na kwotę 57 070 zł jednorazowo bądź 448 zł miesięcznie dla ogólnej powierzchni służebności przesyłu wynoszącej 236m². Przy czym wynagrodzenie jednorazowe za ustanowienie służebności przesyłu na części nieruchomości obciążonej przebiegiem linii napowietrznej 15 kV ze stacją transformatorową słupową wynosi w tym wariantcie 22 917 zł jednorazowo i 180 zł miesięcznie. Przy przyjęciu powierzchni służebności wynoszącej 151 m², wartość jednorazowego wynagrodzenia wynosi 38 240 zł, a miesięcznie – 300 zł. Wynagrodzenie z tytułu ustanowienia służebności przesyłu na części nieruchomości obciążonej przebiegiem linii napowietrznej ze stacją transformatorową słupową w tym wariantcie wynosi 13 975 zł jednorazowo lub 110 zł miesięcznie.

Nadto Sąd Rejonowy ustalił, że w 1959 r. utworzone zostało przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakłady (...), w tym Zakład (...) w Ł.. Na podstawie zarządzenia Ministra Przemysłu z dniem 1 stycznia 1989r. utworzone zostało samodzielne przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...), które zostało następnie podzielone i wydzieloną jego część przeniesiono do (...) S.A. w W., zaś pozostałą część przekształcono w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą (...) S.A. w Ł.. Spółka weszła we wszelkie prawa majątkowe i niemajątkowe oraz obowiązki Zakładu (...) z wyłączeniem przejętych przez (...) S.A. w W.. Dnia 30 czerwca 2007r. nastąpiło aportowe zbycie części przedsiębiorstwa (...) S.A. w Ł., w tym przysługujących spółce służebności gruntowych, na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., od 2008r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, której następcą prawnym od 31 sierpnia 2010r. jest (...) S.A. z siedzibą w L., w tym Oddział Ł. – Miasto w Ł..

Sąd Rejonowy ustalił też, że obecnie współwłaścicielami nieruchomości położonej w W. oznaczonej jako działka nr (...), poprzednio - nr 401, o powierzchni 0,1214 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta o nr (...) są Z. S. i W. S. w udziale wynoszącym 1/4 na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej oraz K. S. w udziale wynoszącym 3/4. Pismem z dnia 24 lipca 2012r. wnioskodawcy wystąpili do uczestnika o uregulowanie stanu prawnego przedmiotowych działek. Uczestnik w opowiedzi wskazał, że nabył służebność gruntową w odniesieniu do napowietrznej linii elektroenergetycznej w drodze zasiedzenia, zaś linia kablowa nie stanowi jego własności.

W oparciu o przedstawione ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy stwierdził, że podstawę prawną wniosku stanowił art. 305² § 2 k.c., przy czym podkreślił, że ustanowienie służebności przesyłu może nastąpić jedynie w sytuacji, gdy właścicielowi urządzeń przesyłowych nie służy uprawnienie do korzystania z obciążonej nieruchomości w zakresie, jaki miałyby wynikać z ustanowienia służebności. Sąd Rejonowy uznał, że zarzut zasiedzenia podniesiony przez uczestnika w odniesieniu do linii napowietrznej był zasadny. Wskazał, iż w orzecznictwie przesądza, że także przed ustawowym uregulowaniem służebności przepisu w art. 305¹ – 305⁴ k.c. dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, zaś nabycie takie następuje przez przedsiębiorcę, a nie właściciela nieruchomości władnącej, która to kategoria prawna przy instytucji służebności przesyłu w ogóle nie występuje.

Dokonując oceny ustalonych okoliczności sprawy w kontekście art. 292 k.c. Sąd Rejonowy wskazał, że posadowiona na działce stanowiącej własność wnioskodawców napowietrzna linia energetyczna spełnia wymagania trwałego i widocznego urządzenia. Długotrwałe tolerowanie przez właścicieli takich działań usprawiedliwia usankcjonowanie ukształtowanego i stabilnego stanu faktycznego oraz stwierdzenie, że przedmiotowa nieruchomość jest obciążona przedmiotową służebnością. Uczestnik i jego poprzednicy faktycznie korzystali z gruntu w taki sposób, jak to czyni osoba, której przysługuje służebność. W takiej sytuacji dojść może do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej, która treścią odpowiada służebności przesyłu uregulowanej obecnie w kodeksie cywilnym, jeżeli władanie trwało przez wymagany prawem czas, a ten zależy od dobrej bądź złej wiary w dacie wejścia w posiadanie. Sąd Rejonowy podkreślił, że jednocześnie z zebranych dowodów wynika, że przebieg linii nie uległ zmianie.

Sąd I instancji wskazał, że z uwagi na zmiany własnościowe dotyczące przedmiotowej nieruchomości, w tym fakt, że w okresie od 1 czerwca 1979r. do 8 sierpnia 1993r. nieruchomość stanowiła własność Skarbu Państwa, okres posiadania służebności przesyłu na tej nieruchomości sprzed daty 1 czerwca 1979r. uległ zniweczeniu na skutek konfuzji prawa własności nieruchomości z prawami wynikającymi z posadowienia na tej nieruchomości urządzeń przesyłowych, w myśl stosowanego odpowiednio art. 247 k.c. Nie ma bowiem podstaw do przyjęcia, że na skutek nabycia włości przez Skarb Państwa bieg zasiedzenia służebności przesyłu uległ zawieszeniu bądź przerwaniu.

Analizując kwestię początku biegu terminu zasiedzenia Sąd Rejonowy wskazał, że w okresie, gdy obowiązywał 128 k.c. przyjmowano zasadę jednolitej własności państwowej, wedle której państwowe osoby prawne wykonywały jedynie uprawnienia wynikające z własności państwowej. W konsekwencji także posiadanie nieruchomości przez te podmioty było równoznaczne z posiadaniem przez Skarb Państwa. Z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989r. o zamianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11) zniesiona została zasada, że jedynie Skarbowi Państwa może przysługiwać prawo własności mienia państwowego, w wyniku czego państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność. Dopiero zatem po dniu 1 lutego 1989r. przedsiębiorstwa państwowe wykonywały posiadanie w zakresie odpowiadającym treści własności we własnym imieniu.

Sąd Rejonowy wskazał, że dla oceny czy objęcie przez poprzedników prawnych uczestnika urządzeń przesyłowych, a zatem przedmiotowej nieruchomości w zakresie służebności przesyłu nastąpiło w dobrej czy złej wierze decydująca jest chwila objęcia w posiadanie we wskazanym zakresie. Sąd Rejonowy przyjął, że za datę decydującą w tej mierze należy przyjąć dzień 1 października 1990r. Zdaniem tegoż sądu samodzielne przedsiębiorstwo państwowe, wyodrębnione organizacyjnie z mienia Skarbu Państwa, któremu wówczas przysługiwała własność przedmiotowej nieruchomości, mogło mieć uzasadnione okolicznościami przeświadczenie, że służy mu uprawnienie do władania nieruchomością

objętą wnioskiem w zakresie koniecznym do korzystania z urządzeń przesyłowych. W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, że do objęcia w posiadanie przedmiotowej nieruchomości doszło w dobrej wierze. Późniejsza zmiana właściciela na osobę prywatną, dla oceny dobrej lub złej wiary była zaś obojętna. Tym samym do zasiedzenia służebności przesyłu doszło z dniem 1 października 2010r., a więc przed złożeniem przez wnioskodawcę wniosku o ustanowienie służebności przesyłu. Powołując się na wypowiedzi orzecznictwa Sąd Rejonowy wskazał, że wytoczenie przez wnioskodawców powództwa o odszkodowanie za bezumowne korzystanie z nieruchomości przez uczestnika pozostawało bez znaczenia dla biegu zasiedzenia służebności przesyłu. Sąd Rejonowy podkreślił, że następcy prawni – w kolejnych przekształceniach – przejmowali cały zakres działalności poprzedników związany z przesyłem i całe mienie służące wykonywaniu obowiązków operatora sieci przesyłowych, w szczególności urządzenia energetyczne i służebności konieczne do ich eksploatacji. Przejęcie mienia i przedsiębiorstwa poprzednika oznacza, z mocy art. 44 k.c. i 55¹ k.c., przejście na następców prawnych również służebności, jako prawa rzeczowego do korzystania z cudzej nieruchomości.

Konkludując Sąd Rejonowy wskazał, że wnioskodawcy nie mogą domagać się ustanowienia służebności przesyłu, gdyż przysługuje już ona uczestnikowi z tytułu zasiedzenia. Z uwagi na fakt, iż nabycie to ma charakter pierwotny, bezzasadne jest żądanie przyznania wynagrodzenia z tego tytułu.

W odniesieniu do podziemnej kablowej linii energetycznej Sąd Rejonowy stwierdził, że nie stanowi ona własności uczestnika. Powołał się w tym zakresie na art. 49 k.c. w obecnym brzmieniu wskazując, że zgodnie z wypowiedziami orzecznictwa dotyczy on również sytuacji, w których urządzenia zostały wybudowane i podłączone do sieci przed dniem 3 sierpnia 2008r. Z tego względu urządzenia określone art. 49 § 1 k.c. z chwilą, gdy przez fizyczne połączenie z siecią przestają być częścią składową nieruchomości, zachowują status samoistnych rzeczy ruchomych, mogących być przedmiotem odrębnej własności i odrębnego obrotu. Urządzenia takie, nawet gdyby ich ściśle powiązanie z instalacją sieci przedsiębiorstwa miało uzasadniać zastosowanie art. 47 § 2 k.c., nie stają się częściami składowymi takiej instalacji. Zdarzeniem prawnym, którego skutkiem jest nabycie własności urządzeń określonych w art. 49 § 1 k.c. jest sfinansowanie kosztów ich budowy. Udziały we współwłasności urządzeń powinno się oznaczać przez odpowiednie zastosowanie art. 193 § 1 k.c., według wysokości poniesionych kosztów ich budowy.

Odnosząc powyższe uwagi ogólne do okoliczności niniejszej sprawy Sąd Rejonowy wskazał, że zakład energetyczny w żaden sposób nie partycypował w kosztach budowy wskazanej sieci, wobec czego nie przysługuje mu prawo własności urządzeń przesyłowych. Przysługuje ona osobom, które sfinansowały koszty ich budowy, bądź ich spadkobiercom, a zatem osobom fizycznym. Nie jest natomiast możliwe ustanowienie służebności przesyłu na rzecz podmiotu, który nie jest właścicielem urządzeń przesyłowych. Wobec powyższego wniosek podlegał oddaleniu w całości.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy rozstrzygnął na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. i art. 102 k.p.c.

Opisane postanowienie Sądu Rejonowego zaskarżyli apelacją wnioskodawcy.

Skarżący podnieśli, że wypowiadający się w sprawie biegły nie miał żadnych wątpliwości co do właściciela spornej linii kablowej. Wnioskował o tym zarówno na podstawie wizji lokalnej, jak i przedstawionych dowodów w postaci warunków przyłączenia do sieci (...) wydanych na rzecz osób trzecich, gdzie jako właściciel sieci dystrybucyjnej figuruje (...). Skarżący nadto podnieśli, że kwestię przejmowania na własność wybudowanych przez prywatnych inwestorów sieci energetycznych przed 1997r. rozstrzygnął Trybunał Konstytucyjny orzeczeniem z dnia 4 lutego 1991r. Apelujący wskazali także, że już po ogłoszeniu orzeczenia w niniejszej sprawie, wnioskodawcy zdecydowali o odłączeniu linii kablowej z sieci. Uczestnik zareagował natychmiast domagając się włączenia przesyłu, a następnie dostarczył nowy projekt linii kablowej i ustnie zobowiązał się do zawarcia umowy o korzystanie z nieruchomości. Ustaleń tych uczestnik nie dotrzymał. Wobec odmowy zawarcia porozumienia wnioskodawcy nie zgodzili się na bezumowne korzystanie z ich nieruchomości i odmówili ponownego przyłączenia linii kablowej do sieci. Uczestnik dokonał przyłączeń swoich odbiorców z pominięciem spornego odcinka linii kablowej, przechodzącego przez nieruchomość wnioskodawców, pozostała część linii jest wykorzystywana przez uczestnika. Skarżący ponieśli, że na mapie stanowiącej załącznik do założeń projektowych nr (...) sporna linia kablowa zaznaczona jest jako istniejące

kable do demontażu. Wskazali, że cała sieć biegnąca od słupa z działki wnioskodawców jest w dyspozycji uczestnika, co pozostaje w sprzeczności z jego oświadczeniami, że sporna linia nie jest własnością uczestnika.

W odpowiedzi na apelację uczestnik wniósł o jej oddalenie i zasądzenie solidarnie od wnioskodawców na swą rzecz kosztów postępowania wedle norm przepisanych.

Podczas rozprawy apelacyjnej stanowisko skarżących zostało sprecyzowane w ten sposób, że wnioskodawcy nie kwestionują, iż doszło do zasiedzenia służebności przesyłu w zakresie linii napowietrznej, natomiast popierają apelację w zakresie instalacji podziemnej i drogi dojazdowej z ograniczeniem czasowym, to jest od 24 lipca 2012r. do 25 września 2014r., gdy chodzi o drogę dojazdową i od 24 lipca 2012r. do 24 lipca 2016r. w zakresie linii kablowej (protokół rozprawy apelacyjnej – 00:02:02 – k. 415).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja była bezzasadna.

Przystępując do analizy stanowiska prezentowanego przez skarżących, w pierwszym rzędzie należy odnieść się do przypisywanych Sądowi I instancji uchybień natury procesowej, gdyż kontrola zastosowania norm prawa materialnego może być odnoszona jedynie do niekwestionowanych ustaleń faktycznych.

Skarżący zarzucali Sądowi I wadliwą ocenę zebranych dowodów w kontekście ustaleń dotyczących podziemnej linii kablowej, gdy chodzi o właściciela spornych urządzeń. Skarżący w apelacji przedstawili własną interpretację dowodów, co jednak samo w sobie nie jest wystarczające dla podważenia ustaleń poczynionych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Przypomnieć w tym miejscu należy, że z uwagi na przyznaną sądowi swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie wtedy, gdy podstawą rozstrzygnięcia uczyniono rozumowanie sprzeczne z zasadami logiki bądź wskazaniem doświadczenia życiowego. Komentowane ustalenia Sądu I instancji nie są obarczone tego rodzaju błędem, zaś stanowisko skarżących sprowadza się do polemiki z prawidłowymi ustaleniami poczynionymi w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, co jednak nie jest wystarczające dla ich wzruszenia.

Zebrany materiał dowodowy wskazywał, że sporna linia kablowa przechodząca przez nieruchomość powstała w 1989r., a jej budowę sfinansowali właściciele sąsiednich nieruchomości, czego skarżący nie kwestionowali. Zgromadzone dowody, w tym zeznania świadka M. K. oraz dokumentacja związana z wybudowaniem linii kablowej nie pozwoliły przy tym na ustalenie, by osoby finansujące budowę kiedykolwiek zwracały się do uczestnika o przejęcie na własność przedmiotowej linii kablowej. Natomiast uczestnik kategorycznie wskazywał, że nie dokonywano żadnych czynności prawnych, mocą których sporna linia zostałaby przejęta do majątku przedsiębiorcy przesyłowego. Na wyprowadzenie odmiennych wniosków nie pozwalały także złożone do akt umowy dotyczące warunków przyłączenia do sieci innych nieruchomości, to jest należących do K. Ż. i H. K.. Z dowodów tych wynika bowiem w sposób niewątpliwy, że uczestnik korzystał ze spornej sieci kablowej usytuowanej na nieruchomości wnioskodawców do dystrybucji energii elektrycznej do odbiorców, co nie jest jednak tożsame z tym, że doszło do przejęcia spornej linii kablowej do majątku przedsiębiorcy.

W pozostałym zakresie ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy nie były kwestionowane, a jako że były wynikiem prawidłowo przeprowadzonej oceny dowodów Sąd Okręgowy je podzielił przyjmując za własne.

Nadto w postępowaniu drugoinstancyjnym dodatkowo ustalono, że od lipca 2016r. sieć kablowa usytuowana na terenie nieruchomości wnioskodawców nie jest wykorzystywana do przesyłania energii elektrycznej, ponieważ wnioskodawcy samodzielnie odłączyli sporną linię kablową z sieci. W związku z tym uczestnik dokonał przyłączenia swoich odbiorców do sieci z pominięciem odcinka linii kablowej znajdującej się na nieruchomości wnioskodawców (bezsporne – oświadczenie wnioskodawczyni oraz pełnomocnika uczestnika – protokół rozprawy – k. 368 odw.; założenia projektowe nr (...) – k. 394 odw. 395).

W świetle ustalonych okoliczności faktycznych Sąd Rejonowy trafnie uznał, że wobec regulacji art. 49 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 3 sierpnia 2008, wprowadzonym ustawą z dnia 30 maja 2008r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2008r., Nr 116, poz. 731) nie ma podstaw, by przyjąć, że uczestnik jest właścicielem spornej sieci kablowej usytuowanej na terenie nieruchomości wnioskodawców. Trafnie przy tym podkreślono, że samo fizyczne włączenie urządzenia do sieci przedsiębiorcy nie stanowi podstawy do uznania przedsiębiorcy za właściciela urządzenia. Powyższe oznaczało jedynie, że przedsiębiorca korzystał ze spornego urządzenia przy prowadzeniu swojej działalności polegającej na dostarczaniu energii elektrycznej do odbiorców, a tym samym sporna linia przestała być częścią składową nieruchomości wnioskodawców. Regulacja art. 49 § 2 k.c. przesądza bowiem, że urządzenia przesyłowe z chwilą, gdy przez fizyczne połączenie z siecią przestają być częścią składową nieruchomości, zachowują status samoistnych rzeczy ruchomych, które mogą być przedmiotem odrębnej własności i odrębnego obrotu. Jak zasadnie przy tym przyjął Sąd Rejonowy za wypowiedziami orzecznictwa, art. 49 § 2 k.c. dotyczy również sytuacji, w których przedmiotowe urządzenia zostały wybudowane i podłączone do sieci przed dniem 3 sierpnia 2008r., tak jak w sprawie niniejszej (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 10 kwietnia 2014r., IV CSK 521/13, (...)).

Wniosku o nabyciu przez uczestnika własności spornej linii kablowej nie można też wyprowadzić na podstawie powołanej w apelacji uchwały Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 1991r., wydanej w sprawie W 4/91 (Dz. U. z 1991r., Nr 116, poz. 507). We wskazanej uchwale Trybunał Konstytucyjny orzekł bowiem, że art. 45 ust. 2 ustawy z dnia 6 kwietnia 1984r. o gospodarce energetycznej (DZ .U. Nr 21, poz. 96 ze zm.), obowiązującej w czasie wybudowania spornej linii kablowej, nie stanowi podstawy prawnej do stosowania § 18 ust. 1 zarządzenia Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 24 sierpnia 1964r. w sprawie zasad przyłączania do wspólnej sieci urządzeń do wytwarzania, przetwarzania, przesyłania, rozdzielania i odbioru energii elektrycznej i ciepłej oraz paliw gazowych (MP Nr 62, poz. 286) upoważniającego zakłady energetyczne zarządzające wspólną siecią i dostarczające energię lub paliwa do nieodpłatnego przejmowania urządzeń przyłącza i odcinków sieci zbudowanych kosztem odbiorców energii, jako stanowiących własność państwa. Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny wskazał, że stosunki między tymi zakładami a odbiorcami energii lub paliwa, na których koszt wykonane zostały urządzenia przyłącza i odcinki sieci w celu poboru energii lub paliwa ze wspólnej sieci, w zakresie własności przyłączonych urządzeń i rozliczenia poniesionych kosztów podlegają ocenie na podstawie przepisów kodeksu cywilnego.

Jak wyżej wskazano, Sąd Rejonowy takiej oceny dokonał w sposób prawidłowy, powołując się zasadnie na art. 49 § 1 i 2 k.c. i przyjętą w orzecznictwie wykładnię wskazanej regulacji.

W tym miejscu podkreślić należy, że w świetle aktualnego stanowiska wnioskodawców, sprecyzowanego w toku postępowania apelacyjnego rozważania dotyczące własności linii kablowej mają jedynie znaczenie porządkujące.

Wnioskodawcy ostatecznie bowiem wskazali, że popierają apelację w odniesieniu spornej sieci kablowej jedynie za okres od 24 lipca 2012r. do 24 lipca 2016r. Jednocześnie wnioskodawcy zainicjowali niniejsze postępowanie wyraźnie sformułowanym wnioskiem o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem, a co do tego nie było wątpliwości gdyż w treści wniosku, jako podstawę prawną żądania wskazano art. 305¹ k.c. Wniosek o ustanowienie służebności przesyłu był też popierany przed zamknięciem rozprawy przed Sądem Rejonowym, a wnioskodawcy wskazywali, że jest on oparty na art. 305² § 2 k.c.

W tym stanie rzeczy, niezależnie do rozważań dotyczących statusu własnościowego spornej linii kablowej, ustanowienie służebności w granicach wniosku skarżących było niemożliwe. Służebność przesyłu regulowana art. 305¹ k.c. jest ograniczonym prawem rzeczowym (art. 244 k.c.). Z mocy art. 305⁴ k.c. do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych, a zatem służebność przesyłu jest prawem o charakterze bezwzględnym, które nie podlega ograniczeniu terminem. Przypadki wygaśnięcia tego rodzaju prawa reguluje ustawa, (np. w art. 247 k.c., art. 305³ k.c.) nie przewidując możliwości ograniczenia prawa w czasie. W szczególności art. 305² §

2 k.c. nie wprowadza takiej kompetencji dla sądu w ramach ustanowienia służebności przesyłu na wniosek właściciela nieruchomości.

Uwzględniając powyższe oraz nadto fakt, iż bezspornie od lipca 2016r. przedmiotowa linia kablowa nie jest wykorzystywana przez uczestnika do dostarczania energii elektrycznej do odbiorców stwierdzić należało, że w świetle art. 305¹ k.c. i art. 305² § 2 k.c. nie było podstaw do uwzględnienia wniosku o ustanowienie służebności przesyłu w zakresie podziemnej linii kablowej z ograniczeniem do okresu wskazanego przez wnioskodawców. Jednocześnie podkreślenia wymaga, że nie zamyka to wnioskodawcom drogi do dochodzenia roszczeń z tytułu korzystania przez uczestnika w tymże okresie z nieruchomości wnioskodawców, w związku z wykorzystywaniem spornej linii kablowej przy prowadzeniu działalności polegającej na dostarczaniu energii do odbiorców. Jednakże tego rodzaju roszczenia podlegają ochronie sądowej w ramach postępowania procesowego, z której to ścieżki wnioskodawcy już korzystali co do innego okresu, występując z pozwem w sprawie II C 1505/12 (por. kopia wyroku wraz z uzasadnieniem –k. 207 – 212).

W odniesieniu do rozstrzygnięcia dotyczącego skutków posadowienia na terenie nieruchomości wnioskodawców napowietrznej linii energetycznej wraz ze słupem betonowym, wnioskodawcy nie kwestionowali stwierdzenia Sądu Rejonowego, że w tym zakresie uczestnik nabył służebność przesyłu w drodze zasiedzenia, tym samym nabył prawo do korzystania z nieruchomości wnioskodawców. Skarżący nie podważali w żadnej mierze dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny okoliczności faktycznych sprawy i ostatecznej konkluzji, że doszło do nabycia przedmiotowego prawa na podstawie art. 292 k.c. w związku z art. 172 k.c. i 305⁴ k.c. jeszcze przed wystąpieniem z wnioskiem o ustanowienie służebności.

Ocenę ustalonych okoliczności faktycznych sprawy w tym zakresie, w kontekście norm prawa materialnego, przedstawioną w pisemnych motywach zaskarżonego postanowienia, jako prawidłową należało podzielić przyjmując za własną, zwłaszcza wobec stanowiska skarżących sprecyzowanego w ten sposób, że odnośnie do linii napowietrznej nie kwestionują rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Stanowisko wnioskodawców zaprezentowane na etapie postępowania apelacyjnego, w ramach którego skarżący zgłosili, iż popierają apelację w zakresie drogi dojazdowej z ograniczeniem czasowym od 24 lipca 2012r. do 25 września 2014r. nie mogło być uwzględnione.

W pierwszej kolejności wskazać trzeba, że skoro skarżący nie kwestionowali, że w zakresie linii napowietrznej uczestnik nabył prawo do korzystania z ich nieruchomości w ramach służebności przesyłu, to stwierdzić należy, że uprawnienie to obejmowało również dostęp do urządzeń linii napowietrznej w zakresie koniecznym do ich eksploatacji, napraw i konserwacji. Taki zakres korzystania pozostaje bowiem w zgodzie z przeznaczeniem przedmiotowych urządzeń, do czego odwołuje się art. 305¹ k.c. określając zakres uprawnień wynikających ze służebności przesyłu. Wnioskodawcy nie kwestionowali przy tym, że przedsiębiorca miał dostęp do słupa i linii napowietrznej na ich nieruchomości, przeciwnie wprost wskazali, że przedsiębiorca korzystał z wjazdu od bramy do słupa (por. pismo pełnomocnika wnioskodawców – k. 266). Skoro zatem stwierdzono, że uczestnik nabył w drodze zasiedzenia służebność przesyłu przed wniesieniem wniosku w niniejszej sprawie, nie ma żadnych podstaw, by z zakresu uprawnienia objętego przedmiotowym prawem wyłączać dostęp do przedmiotowych urządzeń przesyłowych linii napowietrznej, jeśli wchodził on w zakres czynności związanych z korzystaniem z nieruchomości wnioskodawców zgodnie z przeznaczeniem urządzeń.

Niezależnie od powyższego również w tym zakresie pozostają aktualne wszystkie wcześniejsze uwagi dotyczące braku możliwości ustanowienia prawa w postaci służebności obciążającej nieruchomość wnioskodawców na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego na czas oznaczony, a tego domagali się ostatecznie skarżący. Nie jest bowiem dopuszczalnym zastępowanie właściwej ścieżki dla dochodzenia roszczeń właściciela związanych z korzystaniem z jego nieruchomości, trybem przewidzianym do rozpoznania odmiennych spraw, mających za przedmiot trwałe uregulowanie stosunków z zakresu prawa rzeczowego, jak jest w postępowaniu o ustanowienie służebności przesyłu.

Powtórzyć raz jeszcze w tym miejscu trzeba, że powyższe nie wyłącza możliwości dochodzenia roszczeń związanych z korzystaniem z nieruchomości wnioskodawców przez przedsiębiorcę przesyłowego w określonym precyzyjnie okresie, jeśli wnioskodawcy uważają, że nie mieści się ono w zakresie nabytej przez uczestnika w drodze zasiedzenia służebności przesyłu, jednakże jak wcześniej wyjaśniono, nie jest to możliwe w postępowaniu nieprocesowym o ustanowienie służebności przesyłu, ale na drodze odrębnego procesu.

Z tych wszystkich względów apelację wnioskodawców należało oddalić, jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art. 520 § 1 k.p.c. uznając, że okoliczności sprawy nie uzasadniały odstąpienia od podstawowej reguły rozstrzygnięcia o kosztach postępowania nieprocesowego, wedle której każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.